

# Zabili Mi Żółwia, Serce Ogrodu

Na pustej arenie stoi człowiek,  
czekający na przeciwnika.  
Wyprostowany, z uniesioną dumnie głową  
ze strachem w oczach czeka...  
Po arenie biega w białej sukience  
Dziewczyna z wiatrem we włosach.  
Z uśmiechem na twarzy i opętaniem w oczach  
Rozrzuca splamione krwią kwiaty.  
Bosymi stopkami stąpając po ziemi  
depcze dusze dzielnych wojowników...  
Niespodziewanie ukazała się postać  
Trzymająca w ręku kosę  
Wojownik już wiedział, że nadszedł czas walki,  
Podniósł więc z ziemi miecz.  
Przeciwnik podszedł wykonał ruch,  
Wojownik padł na ziemię...  
Dziewczynka śmiejąc się podniosła świeży kwiat  
I rzuciła na ziemię splamiony krwią.